Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

ILUSTROWANY KURJER FILATELISTYCZNY

Rok X. Nr. 96.

KWIECIEŃ 1933

CENA POJEDYNCZEGO EGZEMPLARZA 40 gr.

WARUNKI PRENUMERATY:
roczna w kraju . . . 3 — zł.
roczna zagranicą . . 4 — zł.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA.
KOŁOMYJA, ZAMKOWA 35.
P. K. O. WARSZAWA Nr. 152.836

ORGAN
„LWOWSKIEGO TOW. FILATELISTÓW",
„ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU FILATELISTÓW".

WYDAWCA i RED. NACZELNY:
JERZY ZADUROWICZ.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17. marca 1933 r.

o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego z podobiznami Zwirki i Wigury.

Na podstawie art. 21 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz 57) zarządzam, co następuje:

§ 1. Ku ucczeniu pamięci kapitana Franciszka Zwirki i inżyniera Stanisława Wigury wprowadza się w obieg okolicznościowy znaczek pocztowy opłaty wartości 30 gr. do uiszczania opłat pocztowych.

§ 2. Rysunek tego znaczka o wymiarze 39x21 mm. przedstawia na ciemnych tłach, w ramach ornamentacyjnych, dwa portrety: z lewej strony kapitana Franciszka Zwirki, z prawej strony inżyniera Stanisława Wigury. Pod portretami są umieszczone na wstęgach napisy „Fr. Zwirko" i „St. Wigura".

Między portretami znajduje się ciemny napis „Poczta Polska". Nad portretami, pośrodku w prostokącie, którego górna linja stanowi łuk, w dnieje samolot w locie na tle białych obłoków. W lewym rogu górnym na tle liści palmowych i w prawym rogu górnym na tle liści laurowych umieszczone są jasne liczby „30" i obok liczb jasne litery „Gr". Rysunek całego znaczka obramowany jest prostemi linjami grubszemi i cieńszemi.

Znaczek ten jest drukowany na papierze z wodnym znakiem „Trąbki pocztowe".

Kolor znaczka jest ciemro-zielony.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15. kwietnia 1933 r.

Boerner)

Minister Poczt i Telegrafów.

Wystawa znaczków pocztowych w Toruniu 21.V. - 28 V. 1933.

Przygotowania do wystawy postępują szybko naprzód. Obecnie dzięki staraniom niestrudzonego filatelisty p. Włodzimierza Rachmanowa w Warszawie uzyskano przychylną decyzję Pana Ministra Poczt i Telekomunikacji w sprawie wydania specjalnego znaczka pamiątkowego z okazji wystawy.

Związek zgłosił już projekt urządzenia specjalnego Urzędu Pocztowego wraz z okolicznościowym stemplem. Znaczek wystawowy będzie sprzedawany jedynie podczas wystawy z mocą obiegową.

Zgłoszenia na wystawę wpływają bardzo licznie. Dotąd zgłoszono nader ciekawe eksponaty tak Polski jak i innych działów. Starczy nadmienić, że wpłynęły zgłoszenia z całego szeregu miast Polski, a to Warszawy, Katowic. Bydgoszczy, Poznania i t.d. Liczba zgłoszonych eksponatów jest tak znaczna, że zaledwie kilka stalug pozostało jeszcze wolnych.

Na wystawie ujrzymy nadzwyczaj rzadkie i cenne znaczki polskie zbiorów znanych filatelistów Weimara, Rachmanowa, Piaskowskiego, Gerlica itd. Szereg członków Związku naszego zgłosiło również udział w wystawie dzięki czemu Toruń poszczyci się niejednym bardzo ciekawym zbiorem.

Wystawa pozatem będzie miała pierwszorzędną atrakcję w postaci oficjalnego zbioru Ministerstwa Poczt i Telekomunikacji, który to zbiór nigdzie jeszcze nie był wystawiany i jest przygotowywany na „Wipę", dokąd z naszej wystawy zostanie wysłany. Ministerstwo pozatem przeznaczyło bardzo cenny dar w postaci srebrnego puharu.

Związek odniósł się z prośbą do najpoważniejszych filatelistów Polski o przyjęcie członkowstwa Jury.

Wystawa zapowiada się zatem jako pierwszorzędna impreza filatelistyczna, która niewątpliwie znajdzie poparcie wśród ogółu filatelistów polskich.

ZWIEDZAJCIE WYSTAWĘ FILATELISTYCZNĄ W TORUNIU.

Prof. Stan. Mikstein, Kraków.

Sześcioblok polsko-rosyjskiego znaczka z 1860 roku.

II. ZĄBKOWANIE.

(Dokończenie).

Zestawienie wyników. Na podstawie analizy ząbkowania sześcioblоku i parki tworzących dolna prawą stronę arkusza, należy stwierdzić, że ząbkowanie polsko-rosyjskich znaczków z 1860 roku odbywało się przynajmniej w pewnych partjach lub nakładach **sposobem skrzynkowym** (ramkowym). Ząbkowanie to posiadało zasadniczo 12 dziurek na 2 cm. jednak skutkiem prymitywnego wykonania maszyny do ząbkowania jak i jej zużycia jest nieregularnem i waha się od $11^1/_2$ do $12^3/_4$. Również skutkiem prymitywnego wykonania maszyny do ząbkowania sposobem skrzynkowym, obramienia wszystkich czterech rożków poszczególnych znaczków nie są jednakowe. To niejednakowe uformowanie i wykończenie obramienia rożków poszczególnych znaczków uniemożliwiało dotychczas bezwzględnie pewne stwierdzenie ząbkowania skrzynkowego na poszczególnych, pojedynczych znaczkach. Powyższe stwierdzenie ząbkowania skrzynkowego pozostawia jednak nadal otwartą kwestję występowania i jakości linjowego ząbkowania.

III. PAPIER i GUMOWANIE.

Jak to już z reprodukcji w Nr. 91 Ilustr. Kur. Filat. jest widocznem, tak sześcioblok tych znaczków jak i parka posiadają u dołu margines szerokości średnio 25 mm., którego dolna część wzdłuż całego dolnego brzegu arkusza o szerokości średnio 20 mm. nie była zupełnie gumowaną. Ta właśnie niegumowana partja, a skutkiem tego nie podległa działaniu kleju względnie gumy, nadaje się do przestudjowania jakości oryginalnego papieru, użytego do wykonania tego arkusza.

Dotychczas grubość papieru używanego do znaczków tego wydania oznaczano ogólnie jako „cienki“. Ścisłe pomiary wykonane na tym sześcioblоku i parce mikrometryczną śrubą, opatrzoną na końcu dodatkową śrubką uniemożliwiającą sprasowanie papieru, a posiadającą podziałkę na 1/100 mm. z możliwością oszacowania do 1/200 mm. dochodzących różnic, dały następujące wyniki przy 10 pomiarach wzdłuż całego dolnego niegumowanego brzegu: 0·060, 0·065, 0·060, 0·060, 0·060, 0·055 mm. przy sześcioblоku, zaś 0·055, 0·065, 0·060 i 0·065 mm. poniżej parki.

Dla porównania wykonałem również pomiary grubości papieru na szeregu znaczków tego samego wydania o zmytej gumie jednak o różnych odcieniach barw i użytych w różnych miejscowościach. Wyniki te wahają się również w granicach od 0·055 do 0·080 mm. Charakterystycznem w tych pomiarach było, że znaczek użyty w Chełmie, o druku przebijajacym i pozornie najcieńszym papierze, przy pomiarze wykazał właśnie najgrubszy papier (cztery pomiary: 0·07, 0·075, 0·080, 0·070 mm).

Ponieważ druk przebijająoy zależy tak od rodzaju farby drukarskiej, jak i konsystencji względnie apretury papieru (rodzaj klejenia, dodatki mineralne), przeto na razie ten wprawdzie jedyny zaobserwowany wypadek wskazywałby na możliwość użycia różnych papierów do różnych nakładów tych znaczków.

Wracam jednak do tematu. Papier sześcioblоku jak i parki na górnej powierzchni mającej druk jest prawie zupełnie gładki, przy prześwietleniu jednak wykazuje prążkowanie pionowe. Prążkowanie to szczególnie dobrze jest widocznem na dolnym, niegumowanym brzegu arkusza, natomiast na samych znaczkach jak i na gumowanym środkowym pasku oraz gumowanym prawym brzegu arkusza jest zaledwie w niektórych miejscach i to słabo zaznaczonem. — Prążki jasne występują w odległości mniejwięcej 1 mm, przyczem są one znacznie węższe od prążków ciemnych, ostro zaznaczone i tworzą jakby tylko cienkie nitkowate rozgraniczenia między ciemnymi prążkami. Poszczególne prążki tak jasne, jak i ciemne, ciągną się zupełnie prostolinijnie pionowo (równolegle do boków znaczków), zachowują więc stale na dłuższej przestrzeni swój kierunek, tylko w swej ciągłości są raz silniej widoczne, to znowu słabiej.

Przy oświetleniu promieniami padającemi do powierzchni papieru bardzo ukośnie, jednak równolegle do kierunku prążków, prążki, które przy prześwietleniu były ciemnemi, wydają się jaśniejszemi, silniej odbijającemi ukośnie padające promienie, jakby skutkiem sprasowania ich powierzchni. Natomiast prążki wyglądające przy prześwietleniu jasno, przy ukośnie padających promieniach są ciemne. Ten różny wygląd przy prześwietleniu i ukośnem oświetleniu możemy wytłumaczyć tylko różną grubością papieru. Papier użyty do druku tych znaczków nie jest jednostajnej grubości tylko wykazuje cieńsze miejsca w postaci długich a bardzo cienkich prążków; te więc cieńsze miejsca przepuszczając więcej światła przy prześwietleniu wydają się jaśniejszemi, natomiast przy ukośnem oświetlaniu, również skutkiem silniejszego przepuszczenia niż odbijania promieni, wydają się ciemniejszemi. Natomiast prążki grubszego papieru przy prześwietleniu skutkiem pochłaniania promieni są ciemniejsze, zaś przy oświetleniu ukośnem więcej odbijając światła wydają się jaśniejsze. Te różnice w grubości papieru są jednak tak bardzo nieznaczne i dotyczą raczej gęstości masy papierowej, niż przez nią zajmowanej objętości tak, że tworzą prążkowanie a nie żeberkowanie. Przy promieniach padających ukośnie względem papieru, a prostopadle do kierunku prążków, papier wydaje się zupełnie gładkim, czem właśnie różni się zasadniczo od papieru żeberkowanego. To prążkowanie na gór-

nej stronie papieru, gdzie występują rysunki znaczków jest jednak nawet przy ukośnem oświetleniu bardzo słabo zaznaczone tak że już poprzednio oznaczyłem tę stronę jako prawie zupełnie gładką.

Na miejscach gumowanych prążkowanie to przy ukośnem oświetleniu jest zupełnie niewidocznem a przy prześwietleniu tylko w niektórych miejscach jest zaledwie i to bardzo słabo zaznaczonem. Wytłumaczenie tego jest prostem, albowiem guma częściowo wyrównuje różnice w grubości papieru, czyni taką gumowaną partję mniej przepuszczalną dla światła, szczególnie zaś przy gumowaniu żółtem lub żółtobrunatnem, skutkiem czego i tak słabo widoczne prążki stają się wtedy zupełnie niewidocznemi. Po zmyciu gumy jednak zpowrotem stają się widoczniejszemi, jak to wielokrotnie obserwowano na poszczególnych użytych znaczkach.

ciąg dalszy nastąpi.

Dr. Ignacy Weiss — Lwów.

Rozwój filatelji w U. S. A.

(Stany Zjednoczone Ameryki.)

W U. S. A. znajduje się filatelja na bardzo wysokim poziomie i można śmiało twierdzić, że także na tem polu Stany Zjednoczone wyprzedziły wszystkie inne kraje na świecie. Przed wybuchem wojny światowej ruch filatelistyczny w U. S. A. był bardzo słaby. Społeczeństwo amerykańskie zajęte zbytnio swoimi „businassami" nie interesowało się filatelją, uważając kolekcjonowanie znaczków pocztowych raczej jako zabytek starej Europy, dla którego niema miejsca w społeczeństwie zajętem wyłącznie pracą około rozwoju techniki, przemysłu i handlu. Najwyżej traktowano filatelję jako zabawkę dla dzieci w wieku szkolnym, nie jednak dla ludzi dojrzałych. Amerykanie nie mogli się pogodzić z myślą, że w filatelji kryją się skarby duchowe a nawet materjalne. Mimoto Ministerstwo Poczt przystępuje już w roku 1892 do wydania pierwszej serji znaczków pamiątkowych z okazji upływu 400 lat od odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba.

Po zakończeniu wojny światowej i powrocie legjonów amerykańskich z kontytentu europejskiego do do ojczyzny zaczyna się zwrot ku lepszemu. Kombatanci amerykańscy, zapoznawszy się z krajami zachodnimi unosili ze sobą do swojej ojczyzny liczne pamiątki z Europy, a wśród takowych również zbiory starych europejskich znaczkow pocztowych, nabywane głównie w Paryżu. Wielkie zainteresowanie dla nowopowstałych państw i państewek w Europie wskutek układu wersalskiego odbija się również bardzo korzystnie dla filatelji w U. S. A. Zaczęto zbierać listy i znaczki tych nowych państw. Handlarze znaczków pocztowych, korzystając ze spadku waluty wielu państw europejskich nabywali za bezcen stare zbiory oraz liczne wydania państw nowopowstałych. Tworzą się liczne kluby filatelistyczne, prawie we wszystkich miastach U. S. powstają stowarzyszenia filatelistyczne — jednem słowem — ruch filatelistyczny przybiera tam wielkie rozmiary i do dnia dzisiejszego nie osłabł. Depresja ekonomiczna ostatnich kilku lat, która objęła także Stany Zjednoczone, zmieniła tam postać rzeczy o tyle, że Amerykanie zbierają obecnie przeważnie znaczki U. S. A. które z tego powodu z roku na rok wykazują tendencję zwyżkową, a to nie tylko w katalogach, ale też i w handlu. Tak n. p. serja znaczków Kolumba z roku 1892 kosztuje obecnie 80-90 dolarów, zaś znaczki z ostatnich kilku lat, nabywa się po cenie daleko wyższej jak opiewa wartość nominalna i to nawet w stanie używanym.

W U. S. A. wychodzi każdego roku katalog S c o t t a o nakładzie kilkaset tysięcy egzemplarzy. Przed dwoma laty zaczęto wydawać również specjalny katalog dla znaczków lotniczych. Kolonja p o l s k a osiadła głównie w Stanie Michigan interesuje się żywo znaczkami polskimi i nawiązuje chętnie korespondencję z zbieraczami w Polsce.

„Niebieski Mauritius" sprzedany na licytacji za 75.000 zł.

W ubiegłym miesiącu odbyła się w londyjskiej hali licytacyjnej „Chanery Lane" wielka licytacja znaczków pocztowych, która zgromadziła wiele cennych i rzadkich okazów. Między innemi został wystawiony na sprzedaż jeden z najrzadszych znaczków, popularnie zwany „niebieski Mauritius". Zwłaszcza ten ostatni wywołał silne zainteresowanie wśród wybitnych zbieraczy całego świata, którzy w dosyć pokaźnej liczbie przybyli do Londynu, zapewne z nadzieją, że uda im się nabyć tę perłę filatelistyczną dla swych zbiorów.

Znaczek ten był dotąd własnością holenderskiego właściciela plantacyj H. Manusa, który niegdyś kupił go w Paryżu za 11 tys. funtów w złocie. Prawdopodobnie z ciężkiem sercem zdecydował się Manus na sprzedanie tego cennego znaczka, gdyż jest namiętnym filatelistą. A jednak, popadłszy w kłopoty finansowe, musiał rozstać się z tem skarbem. P. Manus, jowialny, otyły jegomość w średnim wieku, zjawił się osobiście na aukcji. Licytator wdział smoking z okazji tej uroczystości, którą poprzedził naukowym odczytem o historji „niebieskiego Mauritiusa".

To, co powiedział, znawcom było oddawna wiadome. Inni dowiedzieli się, że na całym świecie istnieje tylko pięć takich jednopensowych „niebieskich Mauritiusów". Jedna z tych kosztowności znajduje się w posiadaniu króla angielskiego, który podobnie, jak następca tronu, z wielkiem zamiłowaniem gromadzi znaczki i jest właścicielem jednego z najpiękniejszych zbiorów na świecie. Drugi znaczek jest własnością Muzeum Brytyjskiego, a więc narodu angielskiego i jest wystawiony na pokaz w osobnej, gorliwie strzeżonej witrynie. Trzeci znaczek posiada pewne konsorcjum amerykańskie. Czwarty jest bardzo silnie zniszczony, a więc zdeprecjonowany, piąty natomiast jest właśnie do nabycia. Licytator pod-

niósł kopertę, na której był naklejony znaczek, a oczy obecnych rozgorzały namiętnością i ciekawością. Ponadto licytator pokazał specjalne zaświadczenie londyńskiego związku filatelistycznego, stwierdzające autentyczność znaczka.

Teraz pada określenie ceny — 700 funtów. Duński kolekcjoner Nissen sam uznaje, że ta cena jest wprost śmieszna i dlatego narazie milczy. Obok niego siedzi Francuz w czarnych okularach, który ofiarowuje o 100 fnntów więcej. To, co nastąpiło, było dziełem kilku sekund. Po chwili za znaczek ofiarowują 2 tysiące funtów. Wreszcie za 2.400 funtów, sumę stosunkowo „kryzysową“, właścicielem tego cennego znaczka staje się p. Tomasz Allen właściciel znanego domu filatelistycznego w Londynie.

Allen należy do najbardziej znanych kupców w zakresie filatelistyki i działa często z polecenia czy to wielkich firm, czy to bogatych zbieraczy prywatnych. To też ogólna ciekawość ogniskuje się obecnie w pytaniu: dla kogo Allen kupił tę rzadkość.

Aerofilatelistyka

redaguje Tadeusz Gryżewski.

Egipt. W dniu 15. lutego wyszła dawno zapowiadana serja znaczków lotn. składająca się z następujących wartości:

1 m. pomarańczowy i czarny, 2 m. szary i czarny, 3 m. sepja i czarny, 4 m. ziel.-żółty i czarny, 5. m. czerw. i czarny, 6 m. ciemno-ziel. i czarny, 7 m. nieb. i czarny, 8 m. fiolet. i czarny, 9 m. różowy i czarny, 10 m. fiolet. i bronzowy, 20 m. ciemno-ziel. i bronz., 30 m. nieb. i bronz. 40 m. różowy i bronz. 50 m. pomarańcz. i bronz., 60 m. szary i bronz., 70 m. nieb. i ziel.-nieb., 80 m. sepia i ziel.-nieb. 90 m. pomarańcz. i ziel.-nieb. 100 m. fiolet. i ziel.-nieb., 200 m. różowy i ziel nieb. Rysunek przedstawia samolot lecący nad piramidami.

Niemcy. Z nadchodzącą wiosną dyrekcja Tow. „Zeppelin“ ustaliła już plan lotów na rok 1933. Jak podają pisma niemieckie planowane są następujące loty: do Indji Niderlandzkich przez Egipt, Somalję i Celjon, na wystawę „WIPA“ do Wiednia, później na wystawę światową do Chicago. Podobno ma też zawitać do Rzymu. Z tej okazji zamierza skorzystać oczywiście poczta włoska i wydać odpowiednie znaczki dla poczty zeppelinowej. Oprócz tego mają się odbywać od 6 mają normalne loty do Ameryki Południ. Następne loty: 3|6, 1|7, 5|8, 2|9, 16|9, 30|9, 14|10, 28|10.

Rosja. Z okazji 10 lecia istnienia poczty lotniczej w Rosji, w kwietniu ma się ukazać jubil. serja lotnicza: 5, 10, 20, 50 i 80 kop. Na każdym znaczku będzie przedstawiony samolot, oraz różne widoki przedstawiające rezultat piatiletki.

Tripolis. Rokrocznie z okazji miejscowych targów, ukazuję się specjalna serja znaczków lotn. W tym roku nie omieszkano również skorzystać z tej okazji. Wydano następujące znaczki: 50 c. zielony 75 c. różowy, 1 l. niebieski, 2 1/50 c. fioletowy 5/1 l. bronzowo-pomarańczowy, 10 l. 2,50 szaro-czarny.

Włochy. Kombinowany znaczek pocztowo-lotniczy-expressowy (50 c. zwyczajna opłata poczt., 50 c. porto lotn., L. 1, 25 opłata expresowa) wydały Włochy dla korespondencji krajowej w bardzo ładnym modernistycznym rysunku przedstawiającym wodopłatowiec, u góry napis „Expresso L. 2,55“ u dołu „Italia - Posta Aerea“. Kolor ciemno-szary.

Nowe rosyjskie znaczki pocztowe.

Biuro prasowe Sowieckiego Związku Filatelistycznego nadesłało nam fotografje nowoprojektowanych znaczków pamiątkowych wraz z następującemi objaśnieniami:

W połowie Kwietnia b. r. ukaże się pamiątkowa serja lotnicza wydana z okazji 10-lecia sowieckiej poczty lotniczej. Serja obejmować będzie pięć następujących wartości z rysunkami projektowanemi przez artystów-malarzy Boroffa i Zamskiego: 5 kop. samolot nad nowo-wybudowaną fabryką. 10 kop. samolot nad kopalniami nafty, 20 kop. samolot nad maszynami rolniczemi pracującemi w polu, 50 kop. samolot nad kanałem łączącym rzekę Moskwę z Wołgą. 80 kop. samolot nad biegunem północnym.





W roku bieżącym armia sowiecka obchodzi 15-lecie swego istnienia. Poczta sowiecka wykorzystała tę okazję do wydania nowej serji złożonej z siedmiu wartości. Rysunki umieszczone na tych znaczkach przedstawiają różne oddziały broni armji czerwonej w roku 1918 i obecnie. Porównanie to ma zobrazować rozwój armji sowieckiej w ciągu ubiegłych 15-stu

lat. Na poszczególnych wartościach widzimy: 3 kop. żołnierz piechoty, 5 kop kawalerzysta, 10 kop. artylerja, 15 kop. tanki, 20 kop flota powietrzna, 30 kop. marynarka, 35 kop. instrukcja polityczna. Rysunki projektował artysta malarz LL. Lew.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Następny numer „I. K. F.“ ukaże się 10 maja. Termin nadsyłania ogłoszeń upływa punktualnie 1-go maja b. r.

Do numeru niniejszego dołączamy w formie 4-stronnicowego dodatku dalszy ciąg pracy prof. Miksteina p. t. „II. polskie wydanie prowizoryczne dla b. okupacji niemieckiej“. (st. 45 - 48).

Z życia organizacyjnego Krakowa Krakowski Związek Filatelistów wznowił swoją działalnośc na podstawie nowo zatwierdzonego statutu rozp. Starostwa Grodzkiego z dnia 9 lutego 1933 L.: B. II. 1/1581|33.

Na Walnem Zebraniu konstytuującem odbytem w dniu 6 marca b. r. wybrano do Zarządu Związku: Przewodniczącym Dr. Józefa Tislowitza, zast. przewodniczącego Prof. Stan. Korbla, sekretarzem Prof. Stan. Miksteina, skarbnikiem Dr. Bol. Zawiszę, zast. sekr. Dr. Miecz. Rychlika, zast. skarbnika Prof. Henr. Brożka.

Wpisowe wynosi dla członków zwycz. 1·50 zł. wkładka roczna 6 zł. dla członków korespondentów wpisowe łącznie z roczną wkładką wynosi 2 zł. jednak koszta korespondencji ponosi członek.

Zebrania odbywają się stale w każdy czwartek po 1-szym i 15 tym każdego miesiąca, fakultatywne w każdy czwartek O lokalu zebrania informuje się członków ogłoszeniem umieszczonem w oknie wystawy P.T Firmy Zieliński, optyk Kraków Rynek Główny A-B.

Wszelką korespondencję prosimy kierować na ręce Przewodniczącego: Dr. Józef Tislowitz, Kraków, Długa 32 m. 11.

OGŁOSZENIA

Ceny ogłoszeń: $^1/_1$ str. — 70·— zł., $^1/_2$ str. — 36·— $^1/_3$ str. — 25·—, $^1/_6$ str. — 14·—, $^1/_{12}$ str. — 8·— $^1/_{24}$ str. — 5·—. Drobne ogłoszenia słowo 10 gr. min. 1·50 zł.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY ZADUROWICZ. Z drukarni A. Kisielewskiego w Kołomyi, Wałowa 1